

**Oświadczenie złożone
przez senatora Stanisława Karczewskiego
na 38. posiedzeniu Senatu
w dniu 16 lipca 2009 r.**

Oświadczenie skierowane do marszałka Senatu Bogdana Borusewicza

W nocy z 14 na 15 lipca 1410 r. była burza, padał deszcz, wiał porywisty wiatr. Rano zza chmur wyjrzało słońce, by towarzyszyć wydarzeniom, które uczyniły państwo jagiellońskie jedną z ważniejszych sił europejskich. Noc z 15 na 16 lipca znowu była deszczowa i zimna, przez co zmarło wielu rannych pozostawionych na grunwaldzkich polach. Myślę, że 16 lipca rano nawet uczestnicy tych wydarzeń nie potrafili jeszcze ocenić ich znaczenia, a większość mieszkańców naszego państwa, Polaków, Litwinów i Rusinów, Żydów i Ormian, Tatarów i Niemców, dowiedziała się o bitwie dużo później.

A czy dziś, po pięciuset dziewięćdziesięciu dziewięciu latach, my wszyscy potrafimy już ocenić wagę tego, co stało się pod Grunwaldem? Grunwald to nie tylko krwawa rozprawa dwóch rycerskich armii. Gdyby nie było Grunwaldu, dziś nasze życie wyglądałoby pewnie inaczej, inaczej również wyglądałaby mapa Europy. Ówczesny konflikt naszych przodków z Krzyżakami to nie tylko bohaterskie czyny wojenne Zawiszy Czarnego i Zyndrama z Maszkowic, ale także nowatorska doktryna tolerancyjnej koegzystencji prezentowana przez Pawła Włodkowica z Brudzenia na soborze w Konstancji, to skuteczna akcja dyplomatyczna informująca europejską opinię publiczną o istocie konfliktu koordynowana przez podkanclerzego koronnego Mikołaja Trąbę, to logistyka niezbędna do zaopatrzenia wielkiej armii, to wreszcie most na łodziach przez Wisłę pod Czerwińskiem, wielkie osiągnięcie naszych saperów.

W pięćset dziewięćdziesiątą dziewiątą rocznicę bitwy pod Grunwaldem potrafimy już *sine ira et studio*, bez gniewu i zawziętości, ocenić oddanie ojczyźnie, mądrość i przemyślność bohaterów tamtych dni. Potrafimy ocenić znaczenie wzorów osobowych tamtej epoki dla współczesności.

Pokojowa służba krajowi również wymaga rzetelności, mądrości, odwagi i cierpliwości. Dziś, w rocznicę jednej z tych bitew, które wpłynęły na historię Europy i Polski, apeluję do pana marszałka o to, aby nasza Izba stała się inspiratorem przywrócenia zbiorowej świadomości Polaków pamięci o bohaterach tamtej epoki – wojskowych, dyplomatach, politykach, różnych narodach zamieszkujących jagiellońską Polskę – których łączyła umiejętność mądrej i skutecznej służby krajowi. Spróbujmy doprowadzić do tego, aby urzędy i struktury odpowiedzialne za przygotowanie kadry do służby publicznej w siłach zbrojnych, w służbie zagranicznej, administracji publicznej, szkołach i uczelniach sięgały częściej do tych wzorców osobowych.